

# Drugowojenna fabryka skrzynek amunicyjnych Kurta Laskego w Lubawce

**B**ogactwo górskich lasów sprzyjało rozwojowi przemysłu drzewnego w dawnej Lubawce. W 1877 roku Waldemar Hesse założył w tym mieście tartak wraz z fabryką mebli, którą w 1923 roku przekształcono w spółkę akcyjną. Oprócz zestawów mebli do pokoi gościnnych powstawały tu także sypialnie fornirowane dębem, a produkcja wynosiła nawet 5000 kompletów rocznie<sup>1</sup>. Wielki kryzys z lat międzywojennych przyczynił się do stopniowego upadku firmy, której działalność ostatecznie wygaszono w 1931 roku<sup>2</sup>.

Po dojściu nazistów do władzy burmistrz miasta czynił starania o wznowienie działalności fabryki. Ostatecznie udało się to w 1938 roku, przy czym firma działała już pod nazwiskiem nowego właściciela, którym był Kurt Laske. Po wybuchu wojny fabryka produkowała na rzecz niemieckiej armii. W 1940 roku firma zatrudniała 49 mężczyzn i oprócz mebli kuchennych wytwarzała bliżej nieokreślone wyposażenie wojskowe<sup>3</sup>. W zestawieniu z 1942 roku wymieniono ją w dziale zakładów produkujących standardowy sprzęt i elementy wyposażenia dla Luftwaffe. W Lubawce miano wówczas wytwarzać szafy na narzędzia albo też podzespoły<sup>4</sup>.

Podaję, że w późniejszym okresie okazało się, że liczba skrzynek amunicyjnych produkowanych przez firmę Fuchs w pobliskiej Kamiennej Górze (co najmniej od 1942 roku<sup>5</sup>) była niewystarczająca i zdecydowano, że także i w Lubawce należy wytwarzać skrzynki na pilnie potrzebną wojsku amunicję. 1 marca 1944 roku dwie pobliskie fabryki mebli, lubawska należąca do Kurta Laskego oraz kamiennogórska należąca do Waltera Fuchsa, utworzyły tzw. wojenną wspólnotę gospodarczą<sup>6</sup>. Głównym celem powoływania takich wspólnot była konieczność drastycznego oszczędzania zasobów. Przymusowe łączenie fabryk wytwarzających podobne produkty pozwalało na optymalizację wykorzystania maszyn i surowców oraz zmniejszenie liczby pracowników administracyjnych.

Według zachowanych dokumentów w marcu 1944 roku firma Laskego zatrudniała 93 osoby<sup>7</sup>. Jednakże było to zbyt mało w stosunku do potrzeb, dlatego też po założeniu we wrześniu 1944 roku FAL Liebau, czyli obozu pracy dla kobiet będącego filią obozu koncentracyjnego Gross-Rosen, do fabryki mebli przydzielono 50 więźniarek przywiezionych tu z KL Auschwitz. W następnym miesiącu do obozu trafił kolejny transport kobiet, z którego 100 skierowano do pracy w fabryce Laskego.

Wszystkie zatrudnione tu więźniarki były Żydówkami. Zdecydowana większość pochodziła z Węgier, jednak z list obozowych wynika, że



**Nagłówek papieru firmowego lubawskiej fabryki mebli Waldemara Hessego**

AsL. - Gross-Rosen  
F.A.L. Liebau.

Jüdinnen der Firma Laske.

| Lauf Nr. | Hüftl. Nr. | Name und Vorname:   | Geburtsdatum: | Ort:        | Beruf:      | Nac. |
|----------|------------|---------------------|---------------|-------------|-------------|------|
| 1.       | 74103      | Abraham Agnes       | 15. 6.26      | Ungvar      | Haushält.   | U.   |
| 2.       | 74109      | Freistadt Sara      | 7. 9.26       | Nagyvarad   | dto.        | U.   |
| 3.       | 74119      | Goldfarb Veronika   | 31. 3.26      | Nyiregyhaza | Schneiderin | U.   |
| 4.       | 74129      | Opiss Rozsi         | 14. 9.26      | Napkor      | Haushält.   | U.   |
| 5.       | 74130      | Opiss Olga          | 28. 4.27      | Napkor      | dto.        | U.   |
| 6.       | 74131      | Ohrenstein Cecilia  | 28. 3.04      | Nagyvarad   | dto.        | U.   |
| 7.       | 74132      | Reich Magdalena     | 7. 5.26       | Nyiregyhaza | Näherin     | U.   |
| 8.       | 74133      | Reich Elisabeth     | 20. 8.24      | Nyiregyhaza | dto.        | U.   |
| 9.       | 74134      | Rosenbaum Edith     | 25.12.26      | Rakamaz     | dto.        | U.   |
| 10.      | 74135      | Rosenbaum Magdalena | 19. 4.25      | Rakamaz     | dto.        | U.   |
| 11.      | 74137      | Szanto Ilona        | 14. 1.23      | Kolozsvár   | dto.        | U.   |
| 12.      | 74138      | Szanto Mirjam       | 2. 5.21       | Kolozsvár   | dto.        | U.   |
| 13.      | 74141      | Weiss Ilona         | 13. 5.28      | Kisbarda    | dto.        | U.   |
| 14.      | 74142      | Weiss Izabella      | 10. 7.25      | Kisbarda    | dto.        | U.   |
| 15.      | 74143      | Weiss Gizella       | 18. 4.19      | Homok       | dto.        | U.   |
| 16.      | 74144      | Weiss Margit        | 10. 3.07      | Homok       | dto.        | U.   |

**„Żydówki firmy Laske” na liście więźniarek filii KL Gross-Rosen w Liebau. Źródło: Archiwum Muzeum Gross-Rosen, sygn. MF-101-II-818, k. 64.**

dwie z nich pochodziły z Polski, a jedna z Belgii<sup>8</sup>. Niektóre z tych kobiet tak naprawdę były jeszcze dziećmi, a najmłodsze z nich miały według dokumentów 16 lub 17 lat.

W swoich powojennych zeznaniach zatrudnione w fabryce kobiety dokładnie opisywały wykonywaną przez siebie pracę. Eran Mor, syn jednej z więźniarek z tego obozu, przeanalizował kilkanaście takich relacji. Proces produkcyjny zaczynał się od przybycia wagonami lub samochodami surowego drewna. Ciężkie i mokre pnie były rozładowywane przez więźniarki, a następnie suszone i przecinane na deski. Również tym zajmowały się kobiety, wsuwając do obrabiarki z jednej strony całe bale, a z drugiej strony odbierając surowe deski o grubości dwóch centymetrów. Te były później przycinane, a ewentualne otwory zaklejane specjalnymi wypełniaczami. Następnie gwoździami zbijano skrzynie, dodając odpowiednie okucia i zawiasy. Posługiwano się przy tym ważącą kilka kilogramów gwoździarką, którą robotnica musiała nosić w ręce przez całą dwunastogodzinną zmianę<sup>9</sup>.

Eran Mor natrafił też na relację więźniarki z FAL Liebau, która wspominała o dziesięcioosobowej grupie kobiet zatrudnionych w tym zakładzie „przy montażu łóżek polowych dla niemieckiej armii”<sup>10</sup>. Prawdopodobnie produkcja taka była jedynie mało istotnym dodatkiem.

Gdzie wysyłano produkowane w Lubawce skrzynki amunicyjne? Najbardziej prawdopodobne wydaje się, że skrzynki trafiały do pobliskich zakładów amunicyjnych. W przypadku okolic Kamiennej Góry pierwszym skojarzeniem będzie niewątpliwie fabryka amunicji w Antonówce, dziś dzielnicy tego miasta. Z dostępnych relacji wynika, że powstające tam pociski miały być pakowane w skrzynki z napisem „HEMALAT”, będącym skrótem od „Heeresmunitionsanstalt Landeshut”, czyli „Wojskowy Zakład Amunicji w Kamiennej Górze”<sup>11</sup>.

Podejrzenie takie można podeprzeć pewnym dokumentem, który niegdyś opublikowała jedna z niemieckich gazet<sup>12</sup>. Jest to nagłówek rachunku wystawionego przez firmę „Möbelfabrik Kurt Laske”. Co prawda nie widać tu, jakiej transakcji ona dotyczy, ale widoczne jest, kto był odbiorcą: „Heeres-Munitionstalt Landeshut”. Pozwala to wnioskować, że skrzynki amunicyjne wytwarzano właśnie dla kamiennogórskiej fabryki amunicji w Antonówce. Warto zwrócić też uwagę na zaskakującą datę wystawienia dokumentu: 7 maja 1945 roku, a więc zaledwie jeden dzień przed zakończeniem drugiej wojny światowej!

Dużym zaskoczeniem jest natomiast informacja, jaką podaje Zarządzenie Ministra Przemysłu z 1946 roku. Stwierdzono w nim, że na własność Skarbu Państwa przechodzi przedsiębiorstwo „Möbelfabrik Kurt Laske Lubawa” (użyto tu jeszcze tuż powojennej nazwy miasta), którego profil produkcji to: „wyrób części drewnianych do samolotów i śmigieł”<sup>13</sup>. Brak jednak jakichkolwiek innych źródeł wspominających, jakoby zakład ten w czasie wojny produkował takie elementy. Jak to wyjaśnić? Podejrzewam, że wkradło się tu pewne nieporozumienie. Otóż w 1946 roku w dawnej fabryce mebli funkcjonowała już „Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego Oddział Obróbki Drzewnej”, gdzie produkowano między innymi szybowce<sup>14</sup>. Wydaje się więc, że w wykazie umieszczono przedwojenną nazwę firmy, ale profil produkcji już powojenny.

W późniejszym czasie w lubawskiej fabryce ponownie powstawały meble, aż do okresu transformacji ustrojowej, kiedy to zakład upadł, a zabudowania pofabryczne ostatecznie rozebrano. Poza fundamentami i nielicznymi zachowanymi ścianami najbardziej widocznym do dziś śladem po wytwórni jest okazały komin fabryczny.

Na koniec jeszcze jedno spostrzeżenie. Otóż wiadomo, że w czasie wojny w części zabudowań lubawskiej fabryki



**Nagłówek rachunku wystawionego przez fabrykę mebli Kurta Laskego**



**Komin dawnej fabryki mebli w Lubawce.  
Zdjęcie: Marian Gabrowski**

mebli funkcjonowała fabryka firmy Nordland<sup>15</sup> produkująca łańcuchy przeciwpoślizgowe na koła pojazdów<sup>16</sup>. Wynika stąd, że tak naprawdę nie do końca wiemy, gdzie przedsiębiorstwo Kurta Laskego wytwarzało skrzynki amunicyjne. Niewątpliwie dysponowało przyległym do fabryki tartakiem, gdyż w relacjach więźniarek zawarte są informacje o przecinaniu drewnianych bali na deski. Jednak czy resztę produkcji udało się zmieścić w pozostawionych firmie budynkach? Nie udało mi się dotrzeć do źródeł, które by to jednoznacznie potwierdzały.

Warto tu jednak zwrócić uwagę na fakt, że w bezpośrednim sąsiedztwie fabryki mebli funkcjonowała niegdyś firma „Drahtbundkistenwerke G.m.b.H.”, którą to nazwę na język polski można usiłować przetłumaczyć jako „Zakład Produkcji Skrzynek Wiązanych Drutem, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedsiębiorstwo to z pewnością funkcjonowało jeszcze w początkowym okresie wojny, gdyż opis jego wyposażenia oraz profilu produkcyjnego można poznać dzięki formularzowi, jaki 11 marca 1940 roku burmistrz Lubawki przesłał tej firmie do wypełnienia. Uzupełniony druk po 5 dniach odesłano do urzędu miasta. Zawarto w nim informację, że firma posiadała 2 maszyny parowe oraz urządzenia elektryczne o łącznej mocy 90 KM, które wymieniono tu szczegółowo. Zatrudniała 55 mężczyzn i wytwarzała zarówno wyroby tartaczne (m.in. tarcicę, deski, drewno i listwy), jak i drewniane opakowania transportowe, którymi były pudełka wiązane drutem do transportu żywności, mydła, płatków mydlanych itp.<sup>17</sup>

Nie udało mi się odnaleźć późniejszych informacji o dalszych losach tego przedsiębiorstwa. Możliwe więc, że jego zabudowania i wyposażenie zostały przejęte przez firmę Kurta Laskego. Hipotezę tę pośrednio wspiera zarówno zbieżność profilu produkcji, jak i bezpośrednie sąsiedztwo obu zakładów, jednak obecnie brak źródeł pozwalających jednoznacznie to potwierdzić.

**Marian Gabrowski**

#### Przypisy

- 1 H. Struck, *Liebaus Industrie*, [w:] „Der Wanderer im Riesengebirge”, nr 7/1927, s. 99.
- 2 M. Ruchniewicz, „*Wiek ekstremów*” w *Lubawce i okolicach (1914-1989)*, Wrocław 2019, s. 90.
- 3 Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Lubawki, sygnatura 614, k. 88; w formularzu profil produkcji określono jako: *Küchenmöbel u. Heeresgerät*.
- 4 Bundesarchiv Berlin, sygn. RW 20/8 15, k. 223; w oryginale: *Werke zur Herstellung von handelsüblichem Gerät und Ausrüstungsgegenständen für die Luftwaffe: Laske / Liebau / Geräteschränke*.
- 5 Bundesarchiv Berlin, sygn. RW 20/8 15, k. 217.
- 6 Bundesarchiv Berlin, sygn. R 3/2006, k. 665; w oryginale: *Ab 1.3.44 Kriegsbetriebsgemeinschaft der Möbelfabriken Kurt Laske Liebau, Walter Fuchs Landeshut*.
- 7 Bundesarchiv Berlin, sygn. R 3/2006, k. 663.
- 8 Archiwum Muzeum Gross-Rosen, sygn. MF-101-II-818, k. 66.
- 9 E. Mor, *FAL Liebau, czyli kobiecy obóz pracy w Lubawce*, tłum. M. Gabrowski, Polkowice 2024, s. 69-70.
- 10 Tamże, s. 70.
- 11 J. Lubieniecki, *Tajemnicza Antonówka*, Jelenia Góra 2014, s. 12.
- 12 *Die Möbelfabrik Kurt Laske in Liebau*, [w:] „Schlesischer Gebirgsbote”, nr 12/2011, s. 371.
- 13 Zarządzenie Ministra Przemysłu z dnia 29 sierpnia 1946 roku, o ogłoszeniu pierwszego wykazu przedsiębiorstw przechodzących na własność Państwa, [w:] *Monitor Polski*, nr 94/1946, s. 14.
- 14 A. Grzelak (red.), *Lubawka, monografia historyczna miasta*, Lubawka 1991, s. 85.
- 15 M. Gabrowski, *Drugowojenna fabryka łańcuchów przeciwpoślizgowych Nordland w Lubawce – próba wskazania lokalizacji zakładu*, [w:] „Na Szlaku”, nr 5/2026, s. 16-19.
- 16 M. Gabrowski, *Drugowojenna fabryka łańcuchów przeciwpoślizgowych Nordland w Lubawce – profil produkcji*, [w:] „Na Szlaku”, nr 7/2026, s. 16-19.
- 17 Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze, Akta miasta Lubawki, sygnatura 614, k. 89.



**Karta pocztowa mająca postać skrzynki wiązanej drutem, będąca rodzajem reklamy firmy „Drahtbundkistenwerke GmbH”. Aukcję z tą interesującą kartą wypatrył Kelvin Wilson, któremu w tym miejscu bardzo dziękuje za przesłanie mi skanu tego przedmiotu**